

**JANUSZ POLACZEK, Książę Józef
Poniatowski. Legenda bohatera
narodowego — dzieje, podłoże ideowe i
wyraz artystyczny, Polsko-francuskie
monografie artystyczne, 6,
Wydawnictwo Uniwersytetu
Rzeszowskiego, Rzeszów 2021, ss. 424,
418 il + XIV barwne.**

Jarosław Czuby

PL ISSN 0023-5881, e-ISSN: 2719-6496

DOI: <https://doi.org/10.23858/KHKM71.2023.1>

<https://rcin.org.pl/dlibra/publication/275797>

Jak cytować

Czuby, J. (2023). Janusz Polaczek, Książę Józef Poniatowski. Legenda bohatera narodowego – dzieje, podłoże ideowe i wyraz artystyczny. Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 71(1), 105–108.

JANUSZ POLACZEK, *Książę Józef Poniatowski. Legenda bohatera narodowego — dzieje, podłoże ideowe i wyraz artystyczny*, Polsko-francuskie monografie artystyczne, 6, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2021, ss. 424, 418 il + XIV barwne.

Koleje życia i działalność ks. Józefa Poniatowskiego od ponad dwustu lat przyciągają uwagę poetów, pisarzy, historyków i artystów. Nie ma w tym nic dziwnego. Wielość oraz różnorodność życiowych ról i wcieleń księcia — syna austriackiego generała, bratanka ostatniego polskiego króla, dowódcy wojsk koronnych w wojnie w obronie Konstytucji 3 maja, arystokratycznego sybaryty stroniącego od polityki w pierwszych latach porozbiorowych, ministra wojny Księstwa Warszawskiego, wodza naczelnego polskiego wojska w zwycięskiej kampanii galicyjskiej w 1809 r., wreszcie napoleońskiego marszałka i tragicznego bohatera „bitwy narodów” pod Lipskiem — tworzą wymarzoną kanwę dla pasjonującego filmu historycznego. Okoliczności śmierci Poniatowskiego, które można było postrzegać jako symboliczne zamknięcie polskiego wątku epopei napoleońskiej, sprawiły, że jego postać otoczyła legenda, której żywotność i zasięg od dawna przykuwały uwagę badaczy¹. Najnowszym tego przykładem jest książka Janusza Polaczka poświęcona kształtowaniu się legendy bohatera narodowego w XIX i XX w. Autor szczególną uwagę poświęcił kwestii jej podłoża ideowego oraz „wyrazowi artystycznemu”, odzwierciedleniu, jakie znalazła w kulturze i sztuce obu stuleci.

Monografia oparta jest na budzącej uznanie, szerokiej bazie źródeł rękopiśmiennych, drukowanych, a także ikonograficznych. Autor wykorzystał również kilkaset opracowań oraz liczne katalogi, inwentarze i informatory wystaw. Na wyróżnienie zasługuje niezwykle bogata ikonografia — pod tym względem praca wpisuje się w zaniebawaną przez dziesięciolecia tradycję poświęconych epoce napoleońskiej monografii i albumów z początku XX w. Znaczenie ikonografii nie ogranicza się jednak do strony estetycznej. Zamieszczone w książce reprodukcje portretów, obrazów historycznych, rzeźb, rycin czy przedmiotów codziennego użytku nie tylko ilustrują wywody Autora, lecz także, choć może to moje subiektywne odczucie, stanowią odrębny, komplementarny przekaz.

Praca składa się ze wstępu, czterech części podzielonych na podrozdziały, zakończenia, aneksu zawierającego czternaście ilustracji wielobarwnych, bibliografii oraz — co godne podkreślenia, ponieważ ostatnimi czasy nie zawsze należy do standardu naukowych publikacji — indeksu osobowego. We wstępie Autor wprowadza czytelnika w szeroki krąg refleksji nad teorią mitu, procesami mitotwórczymi i relacjami między mitem i legendą. Stwierdza, iż legenda księcia powinna być rozpatrywana w kontekście dokonujących się w XIX i XX w. przemian świadomości narodowej i dominujących wzorców kulturowych — w tej mierze zwraca uwagę zwłaszcza na skłonność do heroizacji, podkreślanej przez wzniosłość stylu, wojennych bohaterów w pierwszych dziesięcioleciach XIX w. Za główną przyczynę szerokiego zasięgu oddziaływania legendy ks. Józefa, daleko przekraczającego granice przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, uznaje okoliczności śmierci polskiego wodza naczelnego, które sprawiły, że stała się ona uniwersalnym symbolem wojennego męstwa. Autor dokonuje również klasyfikacji wyobrażeń ks. Józefa w sferze sztuki, wyróżniając wśród nich m.in. wizerunki oficjalne, kameralne, które zaspokajały prywatne potrzeby zamawiającej je osoby, sceny historyczne lub imaginacyjne, a także dekoracje okolicznościowe powstałe po 1813 r.

¹ Por. np. Paluszewski J. 2006; Książę. 2014.

W pierwszej części monografii Autor podejmuje kwestię ideowego podłoża legendy księcia w kontekście polskim i europejskim. Zauważa, że jej popularność wynikała przede wszystkim z nadal żywych w Europie wzorców etosu rycerskiego, ale również z cenionej w klasycyzmie tradycji antycznej. Wywodzone z niej wzorce poświęcenia jednostki dla ogółu, uosabiane choćby przez postaci Horacjusza Koklesa czy Marka Kurcjusza, wywarły znaczny wpływ nie tylko na europejską kulturę i sztukę. Kształtowały też potoczne wyobrażenia o normach postępowania. Podobne tendencje oddziaływały również na gruncie polskim, choć, jak zauważa Autor, obok rycerskiego wymiaru legendy połączonego z ideą żołnierskiego honoru i poświęcenia, uzyskała ona z czasem swą nieco lżejszą, rodzimą odmianę — w zbiorowej wyobraźni wielu pokoleń Polaków książę stał się archetypem ułana, kawalerzysty — brawurowego, honorowego, zabójczo przystojnego i podziwianego przez płeć piękną.

Drugą część pracy poświęcono związkowi współczesnych księciu „wytworów artystycznych” z kształtowaniem się wątków tematycznych jego legendy. Autor analizuje w niej kolejne portrety Poniatowskiego, podkreślając znaczenie twórczości Józefa Grassiego, który w swych dziełach stworzył niemal kanoniczny sposób prezentacji postaci bohatera. Zwraca również uwagę na kształtowanie się po 1807 r. konwencji przedstawiania wodza naczelnego. W tej części rozważań szczególnie interesująca, również z warsztatowego punktu widzenia, jest analiza szczegółów umundurowania księcia, która prowadzi do prób ustalenia na nowo daty powstania niektórych portretów i ich rzeczywistych autorów.

Część trzecia monografii dotyczy wpływu, jaki na kształtowanie się legendy księcia i jej artystycznego wymiaru miały celebracje odnoszonych przez niego zwycięstw i obchody żałobne po jego śmierci. Analiza ich oprawy artystycznej skłania Autora do wniosku, że po 1813 r. funkcja wyobrażeń graficznych i malarskich uległa zmianie — stały się one już nie wyobrażeniami konkretnej osoby, ale swego rodzaju obrazami w panteonie narodowym. W tej części rozważań przywołano rozmaite inicjatywy upamiętnień księcia, wśród nich znaną i posiadającą bogatą literaturę kwestię pomnika zamówionego u Berthela Thorvaldsena, ale również interesujące próby kreowania swoistych panteonów księcia w przestrzeni prywatnej, a także pełniące funkcję komemoracyjną medale i pierścienie, czy rozmaite wyroby rzemieślnicze, za pośrednictwem których wprowadzano wizerunki bohatera do sfery życia codziennego. Omówiono też ewolucję legendy księcia i jej wyrazu artystycznego w drugiej połowie XIX w. i na początku następnego stulecia. Autor podkreślił zwłaszcza trzy charakterystyczne zjawiska — rosnącą popularność konnych przedstawień Poniatowskiego, pojawienie się ich w popularnych wydawnictwach adresowanych „do ludu” oraz nowe formy kształtowania legendy w zbiorowej pamięci związane z rozwojem nowoczesnego kolekcjonerstwa i muzealnictwa, publikacjami naukowych biografii i ilustracjami w książkach.

Część czwartą monografii poświęcono funkcjonowaniu legendy ks. Józefa w czasach II Rzeczypospolitej i PRL-u. Wypada zgodzić się z konstatacją Autora, że głównym czynnikiem wpływającym na jej kształt i recepcję była polityka. W dwudziestoleciu międzywojennym żywa nadal legenda bohatera spod Lipska obok ważnych funkcji w procesie kształtowania oczekiwanych postaw społecznych (*dulce et decorum est pro patria mori*) odgrywała ważną rolę propagandową jako historyczne uzasadnienie spójności sojuszu Polski z Francją i wpisywała się znakomicie (w triadzie z legendą Tadeusza Kościuszki) w kult Józefa Piłsudskiego. Wzmocnił się również, wraz z rozwojem kinematografii, jej wymiar romansowy — nakreślony w gwiazdorskiej obsadzie film „Ułan księcia Józefa” przywoływał mniej oficjalne oblicze wodza naczelnego — nie tylko patetycznego bohatera, lecz także uroczonego lekkoducha. Autor trafnie uchwycił nowe miejsce jego legendy w czasach PRL-u. Zważywszy na charakter komunistycznego reżimu nie dziwi fakt, że arystokrata nie mógł pozostać pierwszoplanową postacią polityki historycznej kreowanej przez władze. W zbiorowej pamięci zajmował jednak zbyt ważne miejsce, by można było skazać go na zapomnienie. W oficjalnym obiegu stworzonym przez

media, czy publikacje naukowe i popularne, funkcjonował zatem nadal jako uosobienie „żołnierza idealnego”.

W zakończeniu Autor, rekapitulując wcześniejsze rozważania, przedstawia konteksty określające zmieniające się w czasie przedstawienia ks. Józefa — młodego arystokraty, ministra wojny i narodowego bohatera. Zauważa, z czym trudno się nie zgodzić, że popularność jego wielowątkowej legendy wynikała nie tylko z obfitującej w przykuwające uwagę czyny biografii, ale też z wyraźnego związku jej epizodów z zakorzenionymi w świadomości odbiorców ideałami lub wzorcami kulturowymi. Polaczek dostrzega również, że — mimo dokonującej się w XIX i XX w. zmiany kanonów estetycznych — podstawowe schematy przedstawiania jego postaci w zakresie symboliki i kompozycji nie uległy zasadniczej zmianie. W zakończeniu znalazło się miejsce na próbę oceny trwałości oddziaływania legendy księcia w kraju i zagranicą. Autor konkluduje, że na gruncie europejskim w drugiej połowie XX w. nie wytrzymała ona presji czasu i wyraźnie zmniejszył się jej potencjał edukacyjno-propagandowy. Identyczną tendencję obserwować można w kraju, gdzie urok legendy księcia nie działa już z podobną siłą. Zdaniem Polaczka wynika to z nieprzystawalności biografii ks. Józefa do modelu bohatera narodowego kreowanego przez współczesną politykę historyczną.

Monografia zasługuje na uwagę z wielu względów. Poglębia i systematyzuje naszą wiedzę na temat postaci i zjawiska zajmujących ważne miejsce w polskiej pamięci historycznej i kulturze. Jest napisana bardzo dobrą polszczyzną, co, nie tylko w przypadku publikacji naukowych, nie zawsze stanowi regułę. Uznanie budzi również strona graficzna książki, choć jakość niektórych powiększeń fragmentów reprodukowanych obrazów pozostawia nieco do życzenia.

Praca zawiera szereg interesujących konstatacji i szczegółowych ustaleń. Przytoczę kilka z nich. Autor wskazując na popularność wzorów tzw. złotego gotyku na puławskim dworze Czartoryskich, trafnie podkreślił ich związek z kwitnącym tam po 1813 r. kultem ks. Józefa. Odnosząc się do relacji między kształtem legendy a szczegółami jego biografii, stwierdził, że głośne romanse bohatera nie weszły do kanonu ikonograficznego (s. 71). Można przypuszczać, że w kontekście wzmacniającej się w XIX w. tendencji do sakralizacji śmierci za ojczyznę uznano je za epizody zbyt frywolne, nieprzystające do konwencji prezentacji poległego bohatera narodowego. Przedstawiając przebieg i charakter obchodów żałobnych po śmierci Poniatowskiego, Autor zauważył, iż w trakcie owych kilkuletnich „funeraliów narodowych”, stanowiących w polskim życiu publicznym pierwszy przykład nowego typu uroczystości wyraźnie łączących charakter religijny z patriotyzmem, dokonało się znaczące dla kształtu legendy księcia przejście od rozpacz po jego śmierci do kultu odniesionego przezeń „moralnego zwycięstwa” (s. 162, 164). Wypada zgodzić się z opinią Autora, że na długie dziesięciolecia książę stał się niejako patronem niepodległościowych dążeń Polaków, zaś odwoływanie się do przykładu jego postawy w 1813 r. miało wyraźny wymiar dydaktyczno-moralizatorski (s. 219, 229). Dodajmy, że podobny wzorzec bezkompromisowego patriotyzmu odgrywał szczególną rolę w procesie kształtowania się polskich norm zbiorowej lojalności w XIX w. — w stuleciu trudnych dla Polaków wyborów życiowych strategii. Warto zauważyć, że Autor przedstawił również interesującą propozycję dalszych badań nad legendą ks. Józefa i jej wyrazem artystycznym z wykorzystaniem analizy semiotycznej ikonografii.

Janusz Polaczek przytacza ogromną liczbę informacji szczegółowych. Erudycja budzi uznanie, jako czytelnik grymaśny zauważę jednak, że liczba odsyłaczy może rozpraszać czytelnika. Z części przypisów, zwłaszcza dotyczących drobiazków, wątków pobocznych lub dygresji, można było zrezygnować bez straty dla wartości rozważań. Zastrzeżeń pod adresem wyводу lub wątpliwości względem poczynionych ustaleń nie ma wiele. Zacznę od sympatycznego drobiazgu. Nie ulega wątpliwości, że Autor, co nie jest zjawiskiem rzadkim, lubi i „zna” swego bohatera. Komentując opinię mieszkańców Warszawy o Pałacu pod Blachą jako miejscu, w którym można było „raczyć się uciechami życia w każdym, również w tym najbardziej zmy-

słowym, wymiarze”, stwierdza: „Myliłby się wszelako ten, kto przyczynę owego sposobu życia próbowałby wywodzić z jakiejś eskapistycznej chęci oderwania się od ponurej porozbiorowej rzeczywistości. Powodowała księciem raczej wrodzona — jak na rycerza przystało — słabość do pięknych kobiet” (s. 71). Jak na historyka przystało, dodam jednak — być może tak, ale ostatecznych dowodów tego nie posiadamy. Podobnie rzecz ma się w przypadku opinii, iż popularność legendy księcia w pierwszych latach po jego śmierci wynikała z jej wielowymiarowości, dzięki czemu odpowiadała ona dwóm wizjom Europy: „napoleońskiej” (patriota i wierny do końca marszałek Cesarza) i „ponapoleońskiej”, czy raczej „powiedeńskiej” (dumny i honorowy arystokrata) (s. 8). Hipoteza wydaje się prawdopodobna, ale ten drugi typ recepcji legendy, o ile mi wiadomo, nie był dotąd przedmiotem badań.

Sprostowania wymaga informacja, jakoby symboliczne „mieszkanie rycerza”, jakie Helena Radziwiłłowa urządziła w Domku Gotyckim w Arkadii, miało upamiętniać jej „poległego syna Michała Gedeona” (s. 207). W rzeczywistości książę generał przeżył epokę napoleońską o kilkadziesiąt lat, zaś w 1831 r. na krótko objął stanowisko wodza naczelnego armii polskiej w powstaniu listopadowym. Niezrozumiałe jest stwierdzenie, iż „wybuch powstania listopadowego, a następnie represje popowstaniowe uniemożliwiły budowę pomnika [księcia — J.C.] w czasach II Rzeczypospolitej” (s. 277). Nie zgadzam się z przedstawioną w pracy oceną Kajetana Koźmiana — jego postawę w czasach Królestwa Polskiego można krytykować, warto też spróbować ją zrozumieć², z pewnością jednak nie zasłużył on na etykietę „urzędowego wierszoklety” (s. 256). W części dotyczącej legendy ks. Józefa w czasach PRL-u omawiając poświęcone mu publikacje, Autor nie wspominał o ważnej powieści Jana Dobraczyńskiego „Bramy Lipska” (wydanej po raz pierwszy w 1976 r. i kilkakrotnie wznawianej). Pozwolę sobie również sprostować wzmiankę o przywołanym przez Autora (s. 347) moim wywiadzie radiowym z 2013 r., w trakcie którego paść miała sugestia, jakoby ks. Józef zginął od kuli wystrzelonej przez francuskiego żołnierza. W rzeczywistości stwierdziłem, iż podobna hipoteza, wysunięta w środowisku francuskich historyków, jest mało prawdopodobna i niemożliwa do weryfikacji³.

Powyższe, drobne, uwagi i zastrzeżenia nie zmieniają mojej wysokiej oceny monografii Janusza Polaczka. To praca wartościowa, także w kontekście nadchodzącej dwieście dziesiątej rocznicy śmierci księcia.

prof. dr hab. Jarosław Czubaty
Wydział Historii
Uniwersytet Warszawski
j.czubaty@uw.edu.pl

© <https://orcid.org/0000-0002-1369-4828>

BIBLIOGRAFIA

- Książę. 2014. *Książę Józef Poniatowski w kulturze i edukacji*, red. Z. Budrewicz, T. Budrewicz, M. Chrobak, Kraków.
- Mycielski Maciej. 2004. „*Miasto ma mieszkańców, wieś obywateli*”. *Kajetana Koźmiana koncepcje wspólnoty politycznej (do 1830 roku)*, Wrocław.
- Paluszewski Jan. 2006. *Legenda literacka księcia Józefa Poniatowskiego*, Pruszków.

² Ewolucję poglądów i postawy Koźmiana w interesujący sposób przedstawił Maciej Mycielski (Mycielski M. 2004).

³ Por.: <https://jedyinka.polskieradio.pl/artukul/840973> (dostęp 14.03.2023).